

Rząd wprowadził nowe godło dla urzędów ze złotymi nogami

20 października 2022

Rozporządzenie ws. nowego godła dotyczy sposobu używania jego wizerunku do celów wspólnej identyfikacji wizualnej. Zostało ono przyjęte 30 września, a opublikowane w ostatni piątek. Wynika z niego, że nowe znaki graficzne mają być używane przez premiera, kancelarię, ministrów i podległe im resorty na potrzeby m.in. papieru firmowego, kopert, wizytówek, dokumentów elektronicznych, stron internetowych, e-maili, mediów społecznościowych i materiałów informacyjno-promocyjnych.

„Mamy do czynienia z wprowadzeniem tylnymi drzwiami innego wzoru orła niż ustawowy” – zauważył prof. Marek Adamczewski, redaktor „Orła Białego”.

W załączniku pokazano znaki, składające się z orła z w zestawieniu z nazwą organu administracji rządowej, podkreśloną białą-czerwonym paskiem. I już na pierwszy rzut oka widać, że orzeł różni się od tego z ustawy o godle, barwach i hymnie RP. Najbardziej widoczną zmianą w polskim godle są złote nogi, a nie tylko szpony jak w ustawowym wizerunku. Ponadto zniknęła pięcioramienna rozeta zastąpiona trójliściem. Również tors orła białego został bardzo mocno uproszczony.

„Inny jest rysunek korony i piór na piersi orła, pięciolistne rozety na skrzydłach zastąpiono trójliściem, zaś same skrzydła stały się lustrzanymi odbiciami. Wprowadzono też zmiany w rysunku dzioba i oka” – opisuje projektant graficzny Andrzej Ludwik Włoszczyński. Jego zdaniem polskim władzom brakuje obecnie nowoczesnych załączników i wiele instytucji używa własnych wersji godła. „Jednak po raz pierwszy wprowadzono tak widoczną zmianę, jak złote nogi” – dodał.

Postulat pozłocenia nóg od lat formułuje część heraldyków, a

m.in. taką zmianę przewidywał projekt nowej ustawy o symbolach państwowych, który przed rokiem zaprezentowało ministerstwo kultury. Ostatecznie projekt nie został jednak uchwalony.

Centrum Informacyjne Rządu podkreśla, że głównym celem rozporządzenia jest standaryzacja znaków ministerstw w ich komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej, bo dotychczas posługiwały się logotypami opracowanymi na własne potrzeby, które mocno różniły się od siebie. Rządowe biuro informuje, że opracowano go zgodnie z zasadami heraldyki i tradycji ikonograficznej, wykorzystując projekt przygotowany na potrzeby projektu ustawy resortu kultury.

Ekspertów te tłumaczenia nie przekonują. Projekt rozporządzenia negatywnie zaopiniowała działająca przy ministerstwie spraw wewnętrznych i administracji Komisja Heraldyczna jako niezgodnego z obowiązującą ustawą. „Można wyobrazić sobie niezręczną sytuację, w której nowy orzeł zostanie użyty obok ustawowego. Efektem będzie galimatias” – stwierdził były prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: MediaNarodowe.com

Komentarz admina „Wolnych Mediów”

Polska ma poważne poważne problemy gospodarcze, a oni zajmują się takimi pierdołami. Pewnie jakiemuś politykowi zamarzyło się, aby polski orzeł miał nogi [w tej samej barwie, co amerykański](#). Kompleksy jakieś, czy co? Poczują się ważniejsi?